

**W Hiszpanii rozszerza się ruch strajkowy mimo terroru faszystowskiego**

LONDYN. PAP. — Jak wynika z doniesień madryckiego korespondenta agencji Reutersa, w Hiszpanii szerzy się znów ruch strajkowy pomimo terroru faszystowskiego.

Strajk włóknarzy, który wybuchł przed kilku dniami w zakładach „Bertrand Serra” w Manreas pod Barceloną, objął robotników fabryk włókienniczych w Tarrasa i Sabadell. Przewodniczący obawiają się, że strajk obejmie cały kataloński przemysł włókienniczy.

Policja frankistowska dokonała licznych aresztowań.

# Prasa KOSZALIŃSKI

Cena 15 gr  
Stron 4  
Wydanie A

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 107 (738) KOSZALIN, PIĄTEK 20 KWIETNIA 1951 r. ROK III



Dnia 15 kwietnia br. w Pałacu Staszica w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów laureatom Państwowych Nagród Naukowych za rok 1950. Na zdjęciu: Min. A. Rapacki wręcza dyplom Nagrody Państwowej III stopnia inż. K. Bohatyrewiczowi.

**Triumf patriotycznych wysiłków mas pracujących Polski**

## Plan na I kwartał 1951 r. przekroczony!

Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego

Zadania Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1951 (zwiększone w porównaniu z zadaniami Planu 6-letniego na ten rok) były w I kwartale 1951 r. pomyślnie wykonywane. Charakterystyczne dla wykonania planu w I kwartale 1951 r. było wzmoczenie walki o obniżenie kosztów własnych produkcji i obrotu i o zwiększenie akumulacji socjalistycznej.

Wg. tymczasowych danych wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w I kwartale 1951 r. przedstawiało się, jak następuje:

**I. WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ**

Plan produkcji przemysłu socjalistycznego na I kwartał 1951 r. wg wartości w cenach niezmiennych został wykonany w 101 proc. a wartość produkcji tego przemysłu wzrosła o około 26 proc., w porównaniu z I kwartałem 1950 r.

	proc. wykonania planu na I kwartał 1951 r.	w porównaniu z I kwartałem 1950 r. w proc.
Ministerstwo Górnictwa	101	112
Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego	101	119
Ministerstwo Przemysłu Chemicznego	101	124
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	102	119
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego	102	130
Ministerstwo Handlu Wewnętrznego	97	127
Ministerstwo Leśnictwa	97	139
Centralny Urząd Drobnej Wytwórczości	107	210

Wykonanie planu produkcji podstawowych artykułów w przemyśle wielkim i średnim kształtowało się następująco:

	proc. wykonania planu na I kwartał 1951 r.	w porównaniu z I kwartałem 1950 r. w proc.
węgiel kamienny	101	103
koks	102	105
przerób ropy naftowej ogółem	104	157
gaz ziemny	117	141
maszyny i urządzenia dla górnictwa (Ministerstwo Górnictwa)	110	134
energia elektryczna (Centralny Zarząd Energetyki)	100	118
rudę żelaza ogółem	104	120
rudę cynku surowe	102	114
surówka w przeliczeniu na martenowską	105	113
stal surowa	100	108
wyroby walcowane	101	115
trakторы	100	131
samochody ciężarowe	103	171
motocykle	101	151
rowery	104	133
maszyny i aparaty dla przemysłu chemicznego	109	165
łożyska kulkowe	102	488
kable słaboprądowe	120	150
odbiorniki radiowe lampowe	106	135
elektrody węglowe	105	138
soda i inne węglany sodu w przeliczeniu na sodę kałcyonowaną	108	126
soda kaustyczna	104	123
nawozy azotowe w czystym składniku	107	103
supertomasyna	125	125
celuloza ogółem	100	104
cement	100	114
porcelana stołowa	105	114
szkło okienne	107	133
meble gięte	105	114
tkaniny wełniane	105	111
tkaniny jedwabne	101	122
obuwie skórzane	105	129
skóry podeszwowo	101	109
mydło	105	105
papierosy	103	122
masło	103	108

Mimo wykonania planu z nadwyżką jako całości, w zakresie niektórych artykułów plan produkcji nie został w pełni wykonany. Ministerstwo Górnictwa wykonało plan produkcji ropy naftowej w 92 proc., Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego wykonało plan produkcji w 99 proc., ołowiu rafinowanego w 90 proc., parowozów normalnotorowych w 80 proc., wagonów krytych i platform w 89 proc., maszyn włókienniczych w 92 proc., obrabiarek do metali wg tonażu w 88 proc., maszyn i narzędzi rolniczych w 96 proc., aparaty rozdzielczej i zabezpieczeniowej wysokiego i niskiego napięcia w 97 proc., Ministerstwo Przemysłu Chemicznego wykonało plan produkcji papieru w 96 proc. Ministerstwo Przemysłu Lekkiego wykonało plan produkcji cegły pełnej i dziurawki w 89 proc., tkanin bawełnianych w 99 proc.

Mimo niewykonania planu produkcji w zakresie wyżej wymienionych artykułów, produkcja ich była wyższa niż w I kwartale 1950 r. w zakresie ropy naftowej o 5 proc., cynku o 3 proc., ołowiu rafinowanego o 5 proc., parowozów normalnotorowych o 56 proc., a wagonów krytych i platform o 117 proc., maszyn włókienniczych o 2 proc., obrabiarek do metali wg tonażu o 27 proc., aparaty rozdzielczej i zabezpieczeniowej wysokiego i niskiego napięcia o 100 proc., maszyn i narzędzi rolniczych o 23 proc., papieru o 11 proc., cegły o 72 proc., tkanin bawełnianych o 6 proc.

**II. WZROST INWESTYCJI I BUDOWNICTWA**

Wg. wstępnych danych plan produkcji uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych na I kwartał 1951 r. został wykonany wg wartości w około 107 proc., przy czym wartość produkcji wzrosła w porównaniu z I kwartałem 1950 r. o około 78 proc.

Mimo wykonania planu jako całości, w zakresie niektórych ważnych obiektów plan nie został wykonany.

Przebieg wykonania planu robót budowlano - montażowych w I kwartale 1951 r. zwłaszcza w obu ministerstwach budownictwa, wykazał bardziej równomierne rozłożenie robót w czasie, niż w roku ubiegłym. Wartość produkcji wykonanej w I kwartale stanowiła 16 proc. planu rocznego, podczas gdy w roku ubiegłym wykonana produkcja w tym okresie wyniosła 13 proc. produkcji całorocznej. Wyniki I kwartału osiągnięte zostały w dużym stopniu dzięki usprawnieniu organizacji robót i rozszerzonej o parciu o produkcję krajową i dostawy ze Związku Radzieckiego — bazy technicznej budownictwa.

Przedsiębiorstwa budowlano - montażowe podległe poszczególnym ministerstwom wykonały plan produkcji na I kwartał 1951 r. jak następuje:

	proc. wykonania planu na I kwartał 1951 r.
Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego	112
Ministerstwo Budowy Miast i Osiedli	108
Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego	111

Nie wykonały w pełni planu produkcji budowlano-montażowej na I kwartał 1951 r. przedsiębiorstwa budowlano-montażowe, podległe Ministerstwu Górnictwa, Ministerstwu Kolei i Ministerstwu Transportu Drogowego i Lotniczego. Mimo nie wykonania planu w zakresie tych jednostek wartość ich produkcji wzrosła w porównaniu z I kwartałem 1950 r. o 25 proc. w zakresie Ministerstwa Górnictwa i o 72 proc. w zakresie Ministerstwa Kolei i Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego.

**III ROZWÓJ ROLNICTWA**

Przygotowania do wiosennej akcji siewnej przebiegały sprawniej niż w roku ubiegłym.

Liczba traktorów w całym rolnictwie w przeliczeniu na traktory o mocy 15 km. osiągnęła wg. stanu na dzień 31 marca 1951 r. ok. 28,2 tys. traktorów, tj. wzrosła o 9 proc. w porównaniu ze stanem na koniec roku 1950. Zapatrzenie

rolnictwa w nawozy na wiosenną akcję siewną wzrosło ogółem o 9 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem roku ub. Dostawy zbóż siewnych na wiosenną akcję siewną wg. stanu na dzień 5 kwietnia 1951 r. wzrosły w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego o około 32 proc.

Liczba Państwowych Ośrodków Maszynowych wg. stanu na dzień 31 marca 1951 r. osiągnęła 244, a park traktorowy w POM wzrósł w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego o około 5,4 tys. traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 km.

Liczba spółdzielni produkcyjnych wg. stanu na dzień 31 marca 1951 r. osiągnęła 2872, co stanowi wzrost ponad trzy i półkrotny w porównaniu ze stanem w odpowiednim okresie roku ub.

Rozmiary kontraktacji osiągnęły wysoki poziom zarówno w zakresie upraw jak i hodowli zwierząt. (DOKOŃCZENIE NA Str. 6)

**Narodowy Plebiscyt Pokoju rozpocznie się dnia 17 maja br.**

Komunikat Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju

WARSZAWA (PAP). Komitet Wykonawczy PKOP, na swym ostatnim posiedzeniu w dniu 15 bm. stwierdził, że manifest wzywający naród polski do wyrażenia w plebiscytcie solidarności z apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie paktu pokoju 5 mocarstw wywołał głęboki oddźwięk w całym społeczeństwie.

Ze wszystkich środowisk i organizacji społecznych napływają coraz liczniejsze głosy, wyrażające stanowcze poparcie dla żądań, zawartych w karcie Narodowego Plebiscytu Pokoju.

Komitet Wykonawczy PKOP postanowił rozpocząć plebiscyt w dniu 17 maja 1951 r.

Komitet Wykonawczy uchwalił instrukcję w sprawie Narodowego Plebiscytu Pokoju i wezwał wszystkie komitety obrońców pokoju w kraju, wszystkich uczestników ruchu pokoju, niezależnie od ich zapatrywań, wierzeń i poglądów ideowych — do jak najczynniejszej pracy nad zwycięskim przeprowadzeniem plebiscytu.

Komitet Wykonawczy PKOP zwrócił się do wszystkich organizacji społecznych w Polsce, aby włączyły swe siły i środki do wielkiej akcji Narodowego Plebiscytu Pokoju.

**Spółdzielnie produkcyjne i PGR-y kończą siewy kłosowych**

**Myślibórz** Już w dniu 16 bm. osiem spółdzielni produkcyjnych i 15 PGR-ów zakończyło na terenie powiatu siewy wiosenne. W Zespole PGR-Przekoźno wyróżnił się robotnik Czesław Jutrys i Mikołaj Korczak, którzy wykonywali po 165 proc. normy. Nowak Stanisław wykonywał 211 proc. normy, Lechowicz Józef — 157 proc. W PGR Chłopowo traktorzysta St. Wiśniewski wykonywał stale 200 proc. normy.

**Stargard** Donoszą o ukończeniu siewów spółdzielnie produkcyjne Kepino, Trzebiatowo, Stara Dąbrowa, Czertyń, Ciernik, Kisko, Sadłowo, Peczino i Chociwel. Ukończyły siewy PGR-y Studnica, Łęczyna, Nurkowo, Bud, Malkoćno, Gilwiny, Ciernik i Szadzko. W zespole Dzwonowo — Jakubica i Broszkat wykonywali po 300 proc. normy, a Michalik Stanisława — 236 proc. W gospodarstwie Suchanówko — Szadewski Eugeniusz osiągał 514 proc. normy, Skowroński Tadeusz — 200 proc.

**Szczecin** W powiecie szczecińskim zakończyły już siewy gromady Tanowo, Pilechowo, Bielkowszewo oraz wszystkie gromady gminy Tanowo. Również ukończyły już siew spółdzielnie produkcyjne w Regardowie i Dobrej. Spółdzielcy Józef Cieślak i Józef Mielniuk wykonywali po 180 proc. normy. Współzawodnicząc z sobą, gromady Dobra i Wolezkowo zakończyły akcję siewną na 2 dni przed terminem. Zakończyły też siew gromady Bezwiecze, Kościno i Przylep. Na wyróżnienie zasługują sołtys gromady Łęki Tadeusz Zimny, który w dużym stopniu przyczynił się do przedterminowego ukończenia siewu przez gromadę.

**Nowogard** W powiecie nowogardzkim zakończyły w dn. 18 bm. siewy Zespoły PGR Konarzewo, Mosty i Osowo.

**Pyrzyce** Jak donoszą nasi korespondenci, w powiecie pyrzyckim ukończyły siewy zbóż kłosowych spółdzielnie produkcyjne w Bogdanu, Witkowie, Przewłokach, Mieszewie, Pilecach, i Starym Przylepie. O zakończeniu siewów zakomunikowały również Zespoły PGR Ziemomysł i Kłodzino. W PGR — Słotnica wyróżnił się podczas akcji siewnej traktorzysta Wolkowiak, który osiągał 190 proc. normy oraz robotnicy rolni Józef Michałski i Wiktor Zmudo, którzy wykonywali po 150 proc. normy.

**Kamień** Na terenie powiatu kamieńskiego również już akcja siewów kłosowych dobiega końca. O ukończeniu siewów zameldowały już PGR-y Będziszewo, Ciszkowo, Stuchon Kepnica i spółdzielnia produkcyjna w Gościnyu oraz gromady Dzwelica, Niewiadomo i Bałgoź.

**Dębno** Akcję siewną zakończyły tu gminy Trzebińsko-Zdrój i Warnica oraz PGR — Bielń Nowy, który zakończył siew na 7 dni przed terminem. Wyróżniła się brigada Michała Popowicza, która wyrabiała 218 proc. normy oraz ZMP-owiec Józef Jakóbczyk wykonujący przy siewie 212 proc. normy. W brigadzie polowej kobiety wykonywały od 150 proc. do 180 proc. normy, wśród nich wyróżniała się Katarzyna Popowicz.

**Wręczenie listów uwierzytelniających przez ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej w ZSRR**

MOSKWA PAP. W dniu 18 kwietnia przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Mikołaj Szewnik przyjął ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej w Moskwie Czian Wen-tiana, który wręczył swe listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających ambasador Czian Wen-tian przedstawił przewodniczącemu Szewnikowi pracowniczków ambasady. Ze strony radzieckiej przy wręczeniu listów uwierzytelniających obecni byli: wiceminister spraw zagranicznych W. Zorin, sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. Gorickin, naczelnik wydziału Dalekiego Wschodu w ministerstwie spraw zagranicznych G. Tunkin i naczelnik wydziału protokółowego ministerstwa spraw zagranicznych A. Kula-jenkow.

Wygrywamy ostatni etap...

### Powiat szczeciński zlikwidował całkowicie analfabetyzm

Dnia 15 kwietnia zakończono akcję likwidacji analfabetyzmu w całym powiecie szczecińskim, obejmującym 2 miasta, 5 gmin, 53 gromady, 10 PGR-ów i 18 spółdzielni produkcyjnych. Tym samym po wstąpieniu do szeregu powiatów naszego województwa, likwidując analfabetyzm na dwa tygodnie przed Świętem 1 Maja. Z gmin naszego powiatu wyróżniły się Jasienica, Police, Tanowo, Kołbaskowo, Dobra i Dołuje. Spośród organizacji masowych, biorących udział w kampanii zwalczania analfabetyzmu największe zasługi przypada Lidze Kobiet, ZSCH, ZMP, a przede wszystkim Związkowi Nauczycielstwa Polskiego, którego Zarząd Okręgowy sprawował opiekę nad całością akcji w naszym powiecie.

### Ujawnienie dalszych bestialstw interwentów amerykańskich w Korei

PEKIN (PAP). Specjalny korespondent Agencji Nowych Kół.

Chin w Korei donosi, że fale morskie dotychczas wyrzuciły na brzeg w pobliżu Hynnamu przeszło 10.000 trupów — ofiar najdziedźców amerykańskich. Korespondent podaje, że są to do wody potwornej zbrodni, której dopuścili się Amerykanie zimą ub. roku, gdy wypędzono ich z Hamhynu. Ewakuując się z tego okręgu, Amerykanie zmusili 120.000 Koreańczyków do opuszczenia wraz z nimi kraju na tzw. „statkach ewakuacyjnych”. W drodze Amerykanie i ich słynmanowscy pacholowie wrzucili do morza ty-

siące półżywych Koreańczyków. Korespondent stwierdza dalej, że w powiecie Czunczu agresorzy zamordowali 1800 osób, w tym 529 kobiet i prześle 340 dzieci. 41.600 mieszkańców tego powiatu zginęło bez wieści.

We wsi Sindonri w powiecie Tanczun Amerykanie w bestialski sposób zamordowali 21 kobiet, a w innej małej wiosce — Czuanri — 20 dzieci i 6 młodych matek z niemowlętami. Z 210 mieszkańców tej wsi — 72 zostało zabitych.

We wsi Isanri Amerykanie skatowali do śmierci dziesiątki niewinnych mieszkańców.

# Niezręczne manewry prezydenta Trumana

Gazeta „Prawda” zamieściła artykuł wstępny, który zamieszczamy w skrócie:

Narozkaz prezydenta Arthura pozbawiony z Trumana generał Mac stał stanowiska naczelnego do wodcy na Dalekim Wschodzie. Wczorajszy wódz naczelny interwencjonistycznych wojsk w Korei, „niekoronowany cesarz” Japonii — jak go nazywała pochlebco amerykańska prasa burżuazyjna — został usunięty na bok.

Nie ulega wątpliwości, że dymisjonując Mac Arthura stanowiąc odbicie głębokiego kryzysu, przeżywanego przez amerykańską agresywną politykę zagraniczną, która zabrzała w ślepych zaułkach w wyniku niepojętej wódzeń Stanów Zjednoczonych w Korei. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że agresywna awanturczycka polityka amerykańskiego imperializmu na Dalekim Wschodzie, przede wszystkim wobec Korei i Chińskiej Republiki Ludowej, wywołuje głębokie niezadowolenie wśród najszerzych warstw amerykańskiego narodu. Polityka ta doprowadziła do zaostżenia się wewnętrznych tarć wśród kół rządzących USA, do gwałtownego wzmożenia sprzecznosci i rozbieżności zdań w obozie bloku amerykańskiego — angielskiego.

Nasuwa się pytanie: pocóż potrzebna była Białemu Domowi taka wrzawa wokół dymisji Mac Arthura? Odpowiedź na to pytanie łatwo znaleźć w przemówieniu, które 11 kwietnia wygłosił Truman

przez radio w związku z dymisją Mac Arthura. Przemówienie Trumana świadczy nie zbiecie, że krzątaninę wokół dymisji Mac Arthura wszczęto nie bez celu, że mamy tu do czynienia z nie skalkulowanym manewrem. Celem wywołanego przez Trumana manewru jest: po pierwsze, przedstawić kryzys amerykańskiej polityki zagranicznej jako swego rodzaju „kryzys osobisty” Mac Arthura. Truman usiłuje zwać na Mac Arthura odpowiedzialność za politykę, prowadzoną przezeń z wiedzą, aprobatą i w myśl dyrektyw kół rządzących USA.

Nie jest to jednakże jedyny cel, do którego dąży prezydent Truman. Usiłuje on równocześnie zbić kapitał polityczny i rzucić z siebie odpowiedzialność za naprężoną sytuację międzynarodową, będącą w dużej mierze wynikiem agresywnej polityki USA na Dalekim Wschodzie, wynikiem trwałej agresji przeciwko narodowi koreańskiemu i Chińskiej Republice Ludowej. Stosując swą tradycyjną metodę zwalania winy z chorej głowy na zdrową, Truman usiłuje przedstawić sprawę w takim świetle, jak gdyby odpowiedzialność za obecne napięcie sytuacji międzynarodowej na Dalekim Wschodzie ciążyła nie na kołach rządzących USA, lecz na miłujących pokój krajach, przede wszystkim na Związku Radzieckim.

Jednak powszechnie wiadomo, że w myśl dyrektyw kół rządzących USA, wojska Li

Synmana napadły na Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną i, że tuż za tym nastąpiła interwencja amerykańskich sił zbrojnych w Korei.

Przypomnijmy również, że John Foster Dulles, przemawiając na forum Zgromadzenia Narodowego Południowej Korei w dniu 19 czerwca, tj. na 6 dni przed najazdem na Północną Koreę, oświadczył, że Stany Zjednoczone gotowe są udzielić Południowej Korei niezbędnego poparcia moralnego i materialnego. W liście do Li Synmana z 20 czerwca 1950 roku, Dulles wypunktował rolę, jaką wyznacza się Korei w przewidywanych wydarzeniach, pisząc: „Przypisuję wielkie znaczenie decydującej roli, jaką kraj pański może wypełnić w rozrywającym się obecnie wielkim dramacie”.

Wbrew autentycznym danym dokumentalnym, z których wynika z całą oczywistością, że agresję wszczęły wojska Li Synmana, podjudzane bezpośrednio przez koła rządzące USA, Truman wyciągnął z lamusa kłamliwą wersję o rzekomej agresji ze strony Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, aby umotywić w ten sposób wysuwane przez siebie twierdzenia „o legalności przebywania” amerykańskich sił zbrojnych w Korei.

Łatwo dostrzec, że tego rodzaju „argumentacja” zaczęła nęta z niemądrego fałszyfiku, stawia prezydenta Stanów Zjednoczonych w śmiesznej sytuacji, tym bardziej, że w oparciu o tak wątpliwą „źródła” buduje on całą koncepcję, mającą usprawiedliwić prowadzoną przezeń agresywną politykę w Korei i nie tylko usprawiedliwić, lecz utworzyć drogę dla kontynuowania tej samej agresywnej polityki.

Na cóż potrzebna była Trumanowi powtarzana na wszelkie sposoby bajeczka o rzekomej „komunistycznej agresji” na Dalekim Wschodzie? Po to, aby wprowadzić w błąd opinię światową, aby oszukać na rody i przedstawić prowadzoną przez USA i satelitów zaborczą, agresywną wojnę w Korei, jako... walkę przeciwko agresji!

Truman stara się przedstawić konieczność jako cnotę: krach awantury wojennej w Korei przedstawia jako „sukces”. Idąc coraz dalej drogą bezceremonialnego, cynicznego wypaczenia faktów, Truman posuwa się do twierdzenia, że agresja przeciwko narodowi koreańskiemu jest „najlepszym środkiem”... zapobieżenia trzeciej wojnie światowej.

Tak odpowiadają fakty na pierwsze pytanie Trumana.

Jeśli zaś chodzi o drugie pytanie, dotyczące desantu band Czang Kai-szaka na terytorium Chin, to całkiem w tym, że jest to nie zależne od Trumana.

Truman wie doskonale, że naród amerykański pragnie pokoju, że zaniepokojony jest

perspektywą zorganizowanej przez koła rządzące USA nowej wojny światowej. Dlatego też prezydent Truman powtarza bez końca, że pragnie pokoju, że wszystkie jego plany zmierzają rzekomo do zapobieżenia trzeciej wojnie światowej.

Ala... gdzie cienko, tam się rwie. Starając się zrzucić odpowiedzialność na miłujące pokój kraje, które — zdaniem Trumana — powinny „zmienić swą politykę”, prezydent nie wspomina ani słowem o wysuniętych w swoim czasie przez Chińską Republikę Ludową propozycjach pokojowych. Ogranicza się on do głośnego twierdzenia, jakoby Stany Zjednoczone były zawsze gotowe do pokojowego uregulowania konfliktu. Słowa są jednak martwe, jeśli nie towarzyszą im czynny.

Nasuwa się pytanie: jakież to kroki zamierzają przedsięwziąć Stany Zjednoczone w kierunku pokojowego uregulowania konfliktu. Czy po dymisji Mac Arthura nie nastąpi wycofanie amerykańskich wojsk z obcego koreańskiego terytorium?

Okazuje się, że nie. W przemówieniu Trumana znajdujemy następujące słowa: „Zmiana dowódcztwa na Dalekim Wschodzie nie oznacza żadnej zmiany w polityce Stanów Zjednoczonych. Będziemy w dalszym ciągu energicznie i zdecydowanie kontynuować wojnę w Korei, aby doprowadzić ją do szybkiego i pomyślnego zakończenia”.

Oto jakie stanowisko zajmuje prezydent Stanów Zjednoczonych.

W świetle tego oświadczenia uwydatniła się z całą oczywistością obuda jego twierdzenia o rzekomym dążeniu do pokojowego uregulowania konfliktu, do zapobieżenia wojnie.

Na próżno usiłuje Truman zrzucić z siebie odpowiedzialność za agresję w Korei, za przygotowania do nowej wojny światowej. Nie uniknie on tej odpowiedzialności. Nie uratują go ani obudne oświadczenia, ani sensacyjna decyzja o dymisji Mac Arthura.

### Sromotna kompromitacja reakcyjnego dziennika szwedzkiego

SZTOKHOLM, PAP.

Szwedzka agencja telegraficzna „TT” podała przed kilku dniami wiadomość, że w rejonie przyładka Falludden (południowo-wschodnią część wyspy Gotland) pojawił się rzekomo radziecki torpedowiec. Reakcyjna prasa szwedzka usiłowała w związku z tą wiadomością wszcząć kampanię antyradziecką.

Dzienniki reakcyjne zostały jednak zmuszone do trąbienia na odwrót, ponieważ „radziecki torpedowiec” okazał się w rzeczywistości angielskim rybackim statkiem inspekcyjnym.

### Eisenhower knuje zbrodnicze plany odrodzenia »Wehrmachtu«



z 600 samolotów bojowych. Wojska lądowe mają liczyć 12 kompletnie wyposażonych dywizji, w skład których wejść oddziały pancernie, artylerystyczne, saperki i piechota.

W celu omówienia planu utworzenia armii zachodnoniemieckiej, przybył do Frankfurtu n/M głównodowodzący armii imperialistycznych, amerykański gen. EISENHOWER.

Ala mimo usłowań imperialistów amerykańskich i odwetowców hitlerowskich, ani samoloty bojowe, ani dywizje pancerne nie potrafią złamać woli walki o pokój wszystkich narodów m. in. i narodu niemieckiego. Wszelkie plany zaprowadzenia nad światem opracowane przez pobitych byłych generałów nazistowskich skazane są na flako — i Eisenhowera podobnie jak innych podlegaczy wojennych czeka Sąd Narodowy.

## Plan na I kwartał 1951 r. przekroczony!

(DOKOŃCZENIE ZE Str. 1) II. Rozmiary kontraktacji wg stanu na dzień 31 marca 1951

r. przedstawiają się, jak następuje:

	w tys. ha w porównaniu z r. ub. wg stanu na dzień 31 marca 1950 w procentach	
buraki cukrowe	254,2	111
ziemniaki przemysłowe i konsumpcyjne	199,5	158
jęczmień browarny	126,5	152
len — słoma	111,0	130
konopie	19,7	191
tytoń	19,2	118

Należy jednak dodać, że w zakresie kontraktacji rzepku w I kwartale 1951 r. zaobserwowano pewne opóźnienia.

trzości chlewnej zakontraktowano do 31 marca 1951 r. 2.951,4 tys. sztuk, co stanowi wzrost o około 12 proc. w porównaniu ze stanem na ten sam termin ub. roku.

#### IV ROZWÓJ TRANSPORTU I ŁĄCZNOŚCI

Przewozy towarowe wszystkimi środkami transportu kolejowego, wodnego, samochodowego i lotniczego w I kwartale 1951 r. wzrosły o 15 proc. w porównaniu z I kwartałem 1950 r.

Na kolejach normalnotorowych kwartalny plan przewozów towarowych został wykonywany w 102 proc. przy wzroście o 11 proc. w porównaniu z odpowiednim kwartałem roku ub. Załadunek wagonów osiągnął 110 proc. poziomem I kwartału 1950 r. Przewozy towarowe kolejami normalnotorowymi wzrosły w zakresie węgla i koksu o 3 proc. w porównaniu z I kwartałem 1950 r., rud i piętów o 36 proc., cementu o 28 proc., produktów rolnych o 41 proc., materiałów drzewnych i wyrobów z drewna o 22 proc., ropy i przetworów naftowych o 55 proc.

Przewozy towarowe Państwa Komunikacji Samochodowej wzrosły w I kwartale 1951 r. o 91 proc. w porównaniu z I kwartałem roku ub. Przewozy osobowe Państwowej Komunikacji Samochodowej wzrosły o 72 proc. w porównaniu z I kwartałem roku ubiegłego.

Zegluga morską wykonała kwartalny plan przewozów towarowych w 104 proc. przy wzroście o 28 proc. w porównaniu z odpowiednim kwartałem roku ubiegłego.

W zakresie realizacji planu załadunku portów morskich

osiągnięto ogółem 111 proc. planu, przy czym załadunek węgla wzrósł o 2 proc., rud i innych ładunków masowych o 34 proc. w porównaniu z I kwartałem ub. r. Zaznaczyć się wzrost załadunków portowych w porównaniu z odpowiednim okresem roku ub. w sepsle Szczecin — Świnoujście.

Wartość usług poczty i telekomunikacji w cenach porównalnych wzrosła w I kwartale 1951 r. o 17 proc. w porównaniu z odpowiednim kwartałem ub. roku.

#### V WZROST OBROTÓW HANDLOWYCH

Całość obrotu towarowego handlu detalicznego (państwo wego, spółdzielczego i prywatnego) wzrosła w cenach bieżących o około 14 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem roku ub. Obroty detaliczne uspołecznionego aparatu handlowego osiągnęły poziom 133 proc. w porównaniu z I kwartałem ub. r., w tym obroty aparatu państwowego 162 proc.

Poprawie uległo zaopatrzenie sieci detalicznej przez aparat uspołeczniony dostarczył w I kwartale 1951 r. o 17 proc. więcej w porównaniu z I kwartałem 1950 r. mąki pszennej i żytniej, o 8 proc. mięsa i tusz czu, o 13 proc. mleka, o 88 proc. masła, o 88 proc. jaj, o 21 proc. cukru, o 6 proc. mydła, o 25 proc. ubiorów i okryć meskich i damskich, o 8 proc. obuwia skózanego.

Sieć uspołecznionego aparatu detalicznego wraz z uspołecznionymi zakładami żywienia zbiorowego wzrosła w porównaniu z I kwartałem 1950 r. o 37 proc.

W I kwartale 1951 roku nastąpił poważny wzrost sieci i obrotów aparatu żywienia zbiorowego. Sieć placówek żywienia zbiorowego wzrosła o 97 proc. w porównaniu z II kwartałem 1950 roku, a obroty o 93 proc.

Przy utrzymaniu skupu trzody chlewnej na poziomie ub. roku skup była rogatego, dokonany przez aparat uspołeczniony wzrost w porównaniu z I kwartałem ub. roku o 2 proc., mleka o 51 proc. zbóż ogółem o 21 proc.

#### VI WZROST ZATRUDNIENIA I WYDAJNOŚCI PRACY

W I kwartale 1951 roku nastąpił dalszy wzrost liczby zatrudnionych w przemyśle socjalistycznym. Według wstępnych danych liczba pracowników ogółem w przemyśle, podległym ministerstwu przemysłowemu wzrosła w porównaniu z I kwartałem ub. roku o około 6 proc., w tym liczba robotników produkcyjnych o około 7 proc.

Według wstępnych danych wydajność pracy, mierzona wartością produkcji w cenach niezmiennych na jednego robotnika wzrosła ogółem w I kwartale 1951 roku w przemyśle, podległym ministerstwu przemysłowemu o około 13 proc. w porównaniu z I kwartałem ub. roku.

#### VII ROZWÓJ URZĄDZEŃ SOCJALNYCH I KULTURALNYCH

W I kwartale 1951 roku nastąpił dalszy rozwój urządzeń socjalnych i kulturalnych.

Liczba dzieci w przedszkolach w I kwartale 1951 roku wzrosła w porównaniu z I kwartałem 1950 roku o około 18 proc. Liczba miejsc w żłobkach wzrosła w porównaniu z I kwartałem ub. roku o około 25 proc.

W I kwartale 1951 roku dokonano dalszej rozbudowy placówek ochrony zdrowia. Liczba łóżek w szpitalach wzrosła w porównaniu z I kwartałem ub. roku o 9 proc., liczba łóżek w sanatoriach przeciwgruźliczych o 16 proc., a liczba łóżek w izbach porodowych o 57 proc.

Liczba widzów w kinach miejskich wzrosła ogółem o 4 proc. w porównaniu z I kwartałem ub. roku, a w stałych kinach wiejskich o 129 proc. Liczba stałych kin wiejskich wzrosła osmiokrotnie w porównaniu z I kwartałem 1950 roku.

Liczba zainstalowanych głośników mieszkaniowych wzrosła o 58 proc. w porównaniu z I kwartałem ub. roku. Liczba zradfonizowanych громад wiejskich wzrosła o 41 proc.

Poważnie wzrosły nakłady państwa na akcję czasowych pracowniczych, na lecnicтво, pracownicze oraz na rozbudowę urządzeń socjalnych i kulturalnych.

# Zdobyliśmy Ojczyznę dla siebie

Patriotyzm, według określenia Lenina, to „jedno z najgłębszych uczuć, utrwalone przez stulecia i tysiąclecia od rębnych ojczyzn”.

Uczucie przywiązania do ojczyzny, do jej ziemi i miłości do kraju i narodu powstaje w każdym człowieku od najmłodszych lat, rośnie w ciągu lat pracy i życia w potężną siłę ideową milionowych mas. Ta wielka siła patriotycznych uczuć narodu polskiego nie mogła znaleźć pełnego wyrazu w okresie międzywojennym. Przez długie lata panowała kapitalizmu w Polsce — burżuazja starała się wykorzystać patriotyzm dla swych egoistycznych celów, dla stałego podnoszenia własnych zysków, dla wzmocnienia ucisku mas pracujących. Pod tą kłamliwą hasłem rzekomej „obrony ojczyzny” mobilizowała tysiące ludzi do wojny przeciwko Wielkiej Rewolucji Październikowej, która przyniosła Polsce wyzwolenie.

Burżuazja „miłość ojczyzny” świetnie ilustrują zachowane w przedwojennych piśmiach zdjęcia sanacyjnych ministrów w przyjaźniach rozmowach z wladcami faszystowskich Niemiec. O burżuazyjnym pojmowaniu dobra ojczyzny mówią słowa jednego z ministrów przedwojennej Polski — Skrzyńskiego. Wyrażając gorące życzenie, by Anglia stworzyła sobie na terytorium Polski punkty oparcia dla ekspansji na Związek Radziecki, Skrzyński stwierdza: „Nie ulega żadnej wątpliwości, że gdyby Anglia ujawniała w tym kierunku jakikolwiek zamiary — każdy rząd polski uważałby za wskazane z rozumnej polityki spełnić te życzenia w jak najszerszej mierze”.

Czy może być jaśniejsze przyznanie się do podporządkowania Polski obcym wpływom? Albo — czy może być wyraźniejsze przyznanie się do zdrady własnego narodu jak słowa ambasadora RP w Berlinie — Lipskiego, który w okresie Monachium w 1938 roku, na rok przed wojną, z radością donosił ministrowi Beckowi, że... pan marszałek Goering ma zamiar zwiększyć liczbę polskich robotników sezonowych w Niemczech.

Nie ma nic dziwnego w przytoczonych wyżej faktach. Burżuazja, dążąc zawsze do realizacji własnych, klasowych interesów, sprzecznym z interesami szerokich rzesz narodu, obce było uczucie patriotyzmu.

Tylko ci, którzy tworzą swym trudem materialny i duchowy dorobek ojczyzny — ludzie pracy — odczuwają rzezywistą miłość do kraju i za mieszkującego go narodu.

W okresie rządów burżuazji na marne szły jednak możliwości i pragnienia milionów robotników i bezrolnych chłopów, milionów ludzi silnych, pragnących pracować, pragnących budować szczęśliwe życie ojczyzny. Oto jeden z nich — autor tragicznego pamiętnika „Dziecko ulicy” — Izidor Koszykowski. Świadectwem jego patriotyzmu i woli służenia Polsce jest ochotniczy udział w rozbrajaniu Niemców w 1918 r., o jego patriotyzmie mówi udział w rewolucyjnym ruchu podziemnym w czasie okupacji i jego śmierć (został w r. 1943 powieszony przez hitlerowców).

Izidor Koszykowski, którego kapitalistyczny ustroj pozabawiał na długie lata pracy — z braku środków do życia dwu-

krotnie usiłował popełnić samobójstwo.

W Polsce burżuazyjnej klasa robotnicza świadoma była przyczyn nędzy i krzywdy narodu. Z myślą o wyzwoleniu ojczyzny z pęt wyzysku kapitalistycznego i jej obrony przed wrogimi siłami imperializmu rozwijała rewolucyjną walkę najlepszy synowie klasy robotniczej — członkowie Komunistycznej Partii Polski i Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej.

Zdobycie władzy przez lud stworzyło warunki dla dokonania wielkich przemian społecznych polskiego narodu. Na cjonalizacja przemysłu wywołała do wieloletniego wyszysku polską klasę robotniczą. Likwidacja obszaractwa pozwoliła rozpocząć nowe życie milionom chłopów pracujących. Na podstawie zgodności dążeń każdego człowieka pracy z dążeniami ogólnonarodowymi budzi się i rozkwita nasz nowy patriotyzm, bogatszy, zdolny do wyrażania się w najpiękniejszych czynach. Jest to patriotyzm milionów ludzi, którzy zdobyli ojczyznę dla siebie, którzy umacniają ją i rozbudowują dla siebie, dla szczęśliwej przyszłości własnej i swych dzieci.

Najpiękniejszym wyrazem miłości do wolnej, rozwijającej się ojczyzny jest świadomy, twórczy stosunek do pracy.

Jesteśmy w okresie realizacji Planu 6-letniego, który jest planem wzrostu potęgi gospodarczej i dobrobytu, planem wzrostu siły obronnej naszej Ojczyzny. I dlatego obowiązkiem każdego, komu drogie są losy czystego kraju, jest najpełniejszy udział w realizacji Planu 6-letniego.

Przebiegające szeroką falą przez kraj zobowiązania 1-majowe podejmowane są przez robotników, chłopów i inteligentów z myślą o realizacji Planu 6-letniego, o rozwoju Ojczyzny, o umocnieniu sił obozu pokoju. Zobowiązania te są pięknym wyrazem patriotyzmu, świadectwem przemian socjalistycznych narodu polskiego.

Zobowiązania te mówią: naród polski ożywiony coraz głębszym uczuciem miłości do swej Ojczyzny, przekształcający się w naród socjalistyczny, wypelni pod kierunkiem swej przodującej partii, wielkie zadania walki o pokój i budowę podstaw socjalizmu.

S. GRABOWSKA

## Walka z analfabetyzmem dobiega końca

W związku z odezwą Centralnej Rady Związków Zawodowych o terminowym zakończeniu kursów dla analfabetów, zwołano ostatnio w Bytowie konferencję powiatową w celu dokładnego zapoznania się ze stanem kursów, w której udział wzięli wykładowcy kursów i przedstawiciele władz powiatowych.

Na konferencji tej podsumowano dotychczasowe osiągnięcia, jak również wskazano braki oraz wyciągnięto wnioski dla dalszej pracy.

Konferencja ta przyczyniła się w dużym stopniu do szybkiego zakończenia kursów. Do dnia 13 bm. zakończono kursy w 36 gromadach, PGR i 13 zakładach pracy.

Na pomyslny przebieg akcji

wpłynęły w poważnej mierze terenowe Rady Narodowe, które poprzez częste przeprowadzenia zebrań na temat walki z analfabetyzmem przyczyniły się do lepszej frekwencji i pilności w nauce.

Członkowie partii i organizacji masowych oraz ZMP-owcy pomagali także indywidualnie w nauce słuchaczom.

Na wyróżnienie zasługują kursy w NIEBYSZEWIE, REKOWIE, KROSNOWIE, OSIEKACH i w gromadzie DĄBROWSKA. W prowadzeniu kursów wyróżnili się wykładowcy: MANTEUFEL, CHWALCZEWSKI i LANGOWSKI.

Stuchacze kursów początkowego nauczania, którzy wyróżnili się dobrymi wynikami w nauce mają otwartą drogę do awansu społecznego. Np. PIOTR KARGUL z UDORPIA został wybrany przewodniczącym spółdzielni produkcyjnej.

Powiat bytowski do dnia 25 kwietnia całkowicie zlikwiduje analfabetyzm. BOLESŁAW JANKOWSKI  
Bytów

## Będą dalej się uczyć

Ostatnio na terenie Słupska rozpoczęły się egzaminy dla uczestników kursów dla analfabetów. Na ogólną ilość 27 analfabetów uczących się na kursach przy PKP, 25 zdało egzaminy ze stopniem dobrym. Pozostali dwaj, którzy nie przykładali się tak do nauki, osiągnęli nieco słabsze wyniki.

Również i w innych zakładach w Słupsku wielu analfabetów osiągnęło bardzo dobre wyniki w nauce. Wyróżnieni

WŁ. Ł. Słupsk

otrzymali cenne nagrody książkowe. Spośród kierowników kursów na wyróżnienie zasługują ALICJA LUKASIKOWA, która dokładała starań, by jak najszybciej i jak najlepiej nauczyć analfabetów czytać i pisać.

Niemal wszyscy byli analfabeci wyrazili chęć dalszego kształcenia się w wieczorowych szkołach dla dorosłych.

WŁ. Ł. Słupsk

Bumelanctwo i pijaństwo przyczyną niedociągnięć w pracy

Od dłuższego czasu w Spółdzielni Pracy Krawieckiej w Świdwinie coś się nie „klei”. Powierzone spółdzielni prace wykonywane są niedbale i wadliwie. Wprawdzie w spółdzielni tej bierze się miarę na wykonanie ubrania czy też innych rzeczy, ale jak wykazuje praktyka, życie odbywa się bez „miar”. Dlaczego tak się dzieje? Przede wszystkim dlatego, że ani kierownictwo spółdzielni, ani rada zakładowa nie pomyślały o wzmożeniu walki z pijaństwem i bumelanctwem.

Dopiero na interwencję Prezydium GRN, GS zmieniła swój styl pracy. Jednak w dziedzinie zaopatrywania ludności w artykuły pierwszej potrzeby praca GS jeszcze kuleje. Główny nacisk położono na dostarczanie wódki, natomiast bardzo często brakuje chleba, wędlin, piwa i innych artykułów.

J. BEDNARSKI. Świdwin.

T. STRUZYKIEWICZ. Gosław

## Na fali Czynu Pierwszomajowego Napływają meldunki o zwycięskiej realizacji zobowiązań

Do naszej Redakcji nieustannie napływają meldunki od korespondentów, donoszące o zwycięskiej realizacji zobowiązań podjętych przez masy pracujące miast i wsi woi kosza 11skiego dla uczczenia Święta 1 Maja. Realizacja tych zobowiązań to tysiące złotych oszczędności dla naszej gospodarki narodowej, to przedterminowe wykonanie siewów przez nasze PGR-y, spółdzielnie produkcyjne i gro mady, to dodatkowa produkcja naszych fabryk, to wartość setek tysięcy złotych.

Zobowiązania pierwszomajowe zrealizował już całkowicie — pisze do naszej Redakcji korespondent S. F. — ZESPÓŁ PGR PRZYBYKÓWKO w okręgu szczeleckim. Robotnicy rolni tego zespołu z gospodarstwa Zdejar dla uczczenia Święta 1 Maja wyremontowali sprzęt gospodarstwa wartości kilkaset złotych, załoga PGR PARCHLINO zakończyła na 13 dni przed terminem siewy siewna, a załoga PGR PRZYBYSZÓWKA zbudowała sposobem gospodarczym lasik dla pracowników. Robotnicy PGR JUCHOWO realizują zobowiązanie wybudowania magazynu materiałów pędnych, przy którym wykonali już połowę prac. Ponadto robotnicy i pracownicy administracyjni zespołu PRZYBÓKOWKO wykonali szereg innych zobowiązań.

Pomyślnie realizuje zobowiązania podjęte dla uczczenia Święta 1 Maja ZAŁOGA ZAKŁADÓW RYBNIYCH Nr 12 „TYTAN” W KOSZALINIE. Robotnicy tego zakładu zobowiązali się obniżyć koszty własnej produkcji — pisze nasz korespondent J. L. — i plan produkcyjny na miesiąc kwiecień i maj wykonać w 120 proc. Plan za miesiąc kwiecień wykonali w 130 proc. przekraczając tym samym podjęte zobowiązanie. W realizacji zobowiązań pierwszomajowych w zakładach wyróżniają się w dziale konserwacji robotnice FELICJA KILIANCZYK i FRANCISZKA MACIOSZEK, które osiągnęły dziennie 180 proc. normy, MICHALINA KAMIŃSKA

i GENOWEFA TOMKOWIAK — 166 proc. normy, a ROMALDOWSKA, NAIMAN, NARKOT SZCZEPANSKA i NOWAK robotnice działu amatainal, wykonują przeciętnie 150 proc. normy. W realizacji zobowiązań pierwszomajowych wyróżniła się w „Ty tancie” również brygada Nr 1 w dziale patrolozaral w składzie KAZIMIERA ŻOLOPA, ANNA OLSZEWSKA, ANNA NOŻKO, STANISŁAWA OLESZCZUK i STANISŁAWA CHOJNOWSKA. Robotnice te przy patrolowaniu ryb stosują system isamowy, pozwalający na znaczne zwiększenie wydajności.

Dzięki zwiększeniu wydajności pracy i oszczędnej gospodarce surowcem załoga „Ty tana” w Komalnie w ramach podjętych zobowiązań pierwszomajowych oszczędziła w marcu około 5000 zł.

Cenne zobowiązanie dla uczczenia Święta 1 Maja podjęli pracownicy MIEJSKIEGO OŚRODKA ZDROWIA W KOSZALINIE, którzy zobowiązali się do dnia 1 maja br. zbadać stan zdrowia wszystkich dzieci z koszałickich szkół podstawowych.

Zobowiązanie doprowadzenia do estetycznego wyglądu terenu szpitalnego i przeszkoleń 40 pracobowników w dziedzinie na kursie szkolenia sanitarnego II stopnia realizują pomyślnie pracownicy SZPITALA POWIATOWEGO W BIALOGARDZIE.

W realizacji zobowiązań pierwszomajowych na terenie Walcza — pisze nasz korespondent M. J. — wyróżniają się dzieci z szkolnych drużyn harcerskich. M. inn. DRUŻYNA HARCERSKA W RÓŻY WIELKIEJ dobrze wykonuje swe zobowiązania, zebrana 2 ton odpadków użytkowych. DRUŻYNA HARCERSKA PRZY SZKOLE TPD W WALCZU porządkuje boliska szkolne oraz zakłada biologiczny ogródek doświadczalny. DRUŻYNA HARCERSKA W ZAWADZIE uporządkowała sad w spółdzielni produkcyjnej. A DZIECI z CZŁOPIA i MIROSŁAWCA pilnie współpracują z nadleśnictwami nad zastępieniem nielęzytków.

## Przygotowania do obchodu Dni Oświaty Książki i Prasy

W związku z zbliżającym się dniami Oświaty, Książki i Prasy, w dniu 18 bm. w Wy-

### Kronika KOSZALINA

**KINO „Polonia”** — „Poszukiwacze złota” — film prod. radzieckiej. Początek seansów o godz. 18-ej i 20-tej, w niedzielę i święta o godz. 16, 18 i 20-ej.

**MUZEUM przy ul. Armii Czerwonej 53** otwarte codziennie od godz. 12 do 17-ej. W nie dziele i święta o godz. 12-ej do 20-ej.

Dyrektuje **APTEKA SPOŁECZNA Nr 11** przy ulicy Armii Czerwonej 1.

**Wojewódzki Komitet Obchodu 1-Maja** mieści się w Koszalinie w ORZZ przy ul. Zwyczajności 137 — telefon 441. Przewodniczący Komitetu przyjmuje codziennie w godzinach od 8-ej do 14-ej i od 17-ej do 21-ej.

**Pracownicy Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego** postanowili założyć w Koszalinie spółdzielnię usług plastycznych, która przyczyni się do podniesienia estetycznego wyglądu miasta.

Dekoracje dla wystaw sklepowych oraz dla większości naszych świetlic projektują i wykonują amatorzy, nie wszyscy posiadający odpowiednie uzdolnienia i kwalifikacje, to też sklepy uspołecznione, jak również świetlice chętnie będą korzystały z pomocy ze spółdzielni.

dziale Oświaty WRN w Koszalinie, odbyło się zwołanie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Obchodu Dni Oświaty, Książki i Prasy, na którym powołano trzy sekcje. Sekcja organizacyjna, w skład której weszli przedstawiciele KW PZPR, WKW ZSL, WRN, ORZZ i ZMP, kierować będzie całokształtem pracy.

Sekcja imprezowa zorganizuje odczyty, wyświetlanie filmów oświatowych, imprezy artystyczne w wykonaniu zespołów świetlicowych. W skład tej sekcji weszli: przedstawiciel Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Filmu Polskiego, Polskiego Radia i organizacji masowych.

Sekcja wystawowa zorganizuje wystawy książek, gazet, ściennej oraz przemysłu ludowego — artystycznego. W skład sekcji weszli przedstawiciele Biblioteki Wojewódzkiej, Domu Książki i Wydziału Kultury WRN.

## Złe pracuje zarząd Gminnej Spółdzielni w Gołańczu Pomorskim

Spółdzielnie produkcyjne i indywidualni chłopcy w gminie Gołańcz-Pomorska zrobili poważny krok naprzód w akcji siewnej, natrafiali jednak ze strony GS na poważne trudności, chociaż przy zaopatrywaniu w nawozy sztuczne. Zdarzały się wypadki, że spółdzielcy tracili po dwa dni jadąc 10 km po nawozy sztuczne i wracali z niczym dlatego, że nie miał im ich kto wydać.

Dopiero na interwencję Prezydium GRN, GS zmieniła swój styl pracy. Jednak w dziedzinie zaopatrywania ludności w artykuły pierwszej potrzeby praca GS jeszcze kuleje. Główny nacisk położono na dostarczanie wódki, natomiast bardzo często brakuje chleba, wędlin, piwa i innych artykułów.

T. STRUZYKIEWICZ. Gosław

## Dlaczego?

...MRN w Słupsku nie wyda je zarządzenia naprawy śmietnika na terenie szkoły TPD oraz naprawy rozwalonej części plotu i bramy, a Komisję Sanitarną Słupska nie interesuje, że wiatr przenosi śmiecie z posesji przyległych do szkoły TPD aż na bolsko szkolne?

## Wiadomości o życiu i pracy społeczeństwa Złotowa

### Wiece protestacyjne członków SS „Jedność”

W „Domu Socjalistycznym” w Złotowie odbył się wiec protestacyjny członków Spółdzielni Spożywców „Jedność” przeciwko decyzji Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Spółdzielczego wykluczenia Polki Związek Spożywców z tej organizacji.

Referat wygłosił tow. Miller, po czym nastąpiła dyskusja, w której podkreślono, że istotną przyczyną wykluczenia

### Konferencja wyborcza Związku Zawodowego Pracowników Finansowych

W tych dniach odbyła się konferencja wyborcza Oddziału Związku Zaw. Prac. Finansowych, w której udział wzięli: delegat okręgu, przedstawiciele ogniw związkowych z terenu miasta oraz przedstawiciele organizacji partyjnych i masowych. Po sprawozdaniu złożonym przez tow. Andrzejuskiego nastąpiła dyskusja. Podsumowanie jej dokonał de-

PZS była obawa przed oddziaływaniem prawdziwej demokratycznej spójności polskiej na spółdzielczość w obszarach kapitalistycznych, czego obawiają się i do czego nie chcą dopuścić imperialiści amerykańscy.

Na zakończenie wiecu uchwalono rezolucję, w której zabrano kategorię domagając się cofnięcia niesławnej decyzji.

W wyniku głosowania ukończono wybranie nowego zarządu, w skład którego weszli: Halina Fucha, Jak Krause, M. Mrotek, M. Malinowski, W. Nejcman, L. Przybyl, F. Rumiński i Wanda Władawicz.

### Junacy SP pow. złotowskiego wyjeżdżają do brygad

W sali złotowskiego Domu Kultury odbyło się uroczyste pożegnanie junaków SP wyjeżdżających do brygad turnusowych. Po przemówieniach pożegnaniach, wygłoszonych przez przedstawicieli KP PZPR i ZP ZMP, odbyła się część artystyczna, na którą

złożyły się tańce, recytacje oraz występy orkiestry Straży Pożarnej. W godzinach wieczornych społeczeństwo Złotowa przy dźwiękach orkiestry odprowadziło junaków na dworzec kolejowy.

F. RUMIŃSKI. Złotów

# MHD w Koszalinie zwiększa wysiłki dla sprawniejszego zaopatrzenia świata pracy

Mjejski Handel Detaliczny w Koszalinie zorganizowany został 1 czerwca 1950 roku. Po 9-miesięcznej działalności dysponuje 16 sklepami spożywczymi i 13 sklepami branży przemysłowej. Prowadzi ponadto pjalnie kawy, wytwórnie ciastek, masarnię i 2 piekarnie.

Rozwój sieci placówek MHD w r. ub. nie przebiegał jednak według założeń planu, a to z braku odpowiednich lokali, po wolnego tempa wykonywania sposobem gospodarczym prac inwestycyjnych oraz trudności w szybkim uzyskaniu dokumentacji technicznej. Z powodu tych trudności niewłaściwie rozmieszczona została sieć sklepów w stosunku do potrzeb poszczególnych dzielnic miasta. Istnieją też poważne braki w zapewnieniu sklepom odpowiedniej powierzchni handlowej i zaplecza w postaci magazynów, sortowni itd.

W realizacji planu na rok bieżący, który przewiduje uruchomienie dalszych 22 sklepów i 6 kiosków — będziemy starali się usunąć te braki. Winna nam tu być komisja handlu przy Prezydium MRN w Koszalinie, która dotychczas nie interesowała się wystarczająco tak żywotną dla miasta sprawą, jaką jest rozbudowa sieci handlowej.

Różnie udział MHD w dystrybucji towarowej, rosł obroty i liczba obsłużonych klientów. Jeśli obroty we wrześniu ub. r. przyjmujemy za 100, to w styczniu wynoszą one 310, w lutym 350, a marcu 469. Świadczy to o wzniesieniu stopy życiowej mieszkańców Koszalina oraz o coraz sprawniejszym działaniu sklepów. Mimo jednak tych sukcesów w dystrybucji towarowej popełnialiśmy i popełniamy w dalszym ciągu błędy. Bywało, że pod naciskiem dostawców rzucaliśmy na rynek partie towarów w niepełnym zestawie asortymentowym, gatunku, kolorze, rozmiarze itp. Na sku-

tek niedostatecznej jeszcze analizie rynku i planowania pracy, w sklepach MHD odczuwa się brak szeregu artykułów, których w innych miastach jest pod dostatkiem. Błędy te systematycznie usuwamy poprzez lepszą analizę rynku i ściślejszą łączność z klientem. W tym celu w najbliższym czasie organizujemy ankietę, która pomoże za poznać się z uwagami i życzeniami klientów, a także pozwoli poznać te nasze błędy, których dotychczas nie dostrzegaliśmy. Wprowadziliśmy również systematyczną kontrolę ksiązek życzeń i zażeń w sklepach.

Sprawne zaopatrzenie wiąże się z drogą przebiegu towarów. Zagadnienie to ma ściśle związek z obniżką kosztów własnych. Obecnie już 80 proc. ogólnej masy towarowej kierujemy bezpośrednio z hurtowni do sklepów z pominięciem magazynów przetrzutowych. W roku ub. koszty własne naszego przedsiębiorstwa kształtowały się powyżej zaplanowanych wskaźników i w IV kwartale ub. r. wynosiły 8,6 proc. Na wysoki wskaźnik kosztów wpłynęły trudności okresu organizacyjnego, przerosty personalne w sklepach nowootwartych, marnotrawstwo w transporcie, opakowaniu itd. Przełom pod tym względem zapoczątkowała rada produkcyjna naszej załogi w lutym br. Odpowiadając na apel załogi MHD w Krakowie, podjęliśmy szereg zobowiązań, które w sumie pozwoli nam obniżyć koszty własne o 20 proc. w stosunku do roku ub. i zaoszczędzić około 100 tys. zł. Zdajemy sobie jednak sprawę, że w dziedzinie obniżki kosztów własnych nie zrobiliśmy wszystkiego. Toteż w dalszym ciągu przy ściślejszej współpracy z organizacją parcyjną i organizacją związkową, poprzez rozwój współzawodnictwa pracy mobilizować będziemy załogę do walki o

dalszą obniżkę kosztów własnych.

W naszych wysiłkach o sprawna organizację dystrybucji towarowej na terenie miasta ważną rolę odgrywa współzawodnictwo między-sklepowe i indywidualne. Współzawodnictwo obejmuje 100 proc. załogi, a w IV kwartale ub. roku, przodujące miejsce zajęła załoga sklepu obuwicznego Nr 14 (w składzie Podbielski, Frymusówna i Głażówna). Sklep ten wyróżniony został proporcem przodującego zespołu. Na uwagę zasługuje ponadto wyniki we współzawodnictwie sklepu piernicznego Nr 15 i drogerijnygo Nr 16. We współzawodnictwie indywidualnym na czołowe miejsce wysunęła się ekspedientka Janina Głowała.

Dużej czujności wymagamy od załóg sklepowych w walce ze spekulacją i handlem lań-

cuszkowym. Notujemy zwycięstwa w tej walce, ale zdarzają się również wypadki obojętności wobec objawów spekulacji. Toteż starać się będziemy w dalszym ciągu podnosić poziom polityczny naszej załogi i zaostrzyć uwagę pracowników na występujące jeszcze przejawy spekulacji.

W drugim roku Planu 6-letniego musimy bardziej wzmoczyć wysiłki nad systematycznym podnoszeniem poziomu obsługi sklepowej, bardziej wnikliwie przeprowadzać analizę rynku i zaopatrywać go w wystarczającą ilość towarów i w właściwym asortymencie, skutecznie zwalczać przejawy niewłaściwego stosunku do klienta i uzbrajać załogi sklepowe do walki ze spekulacją.

STANISŁAW SABAŁA  
dyr. handlowy MHD  
w Koszalinie

## 1 Maja Świętem wsi pracującej

Zbliża się 1 Maja — święto robotnicze i święto narodu polskiego. Obchodząc je będziemy pod hasłem wzmoczenia walki o pokój i spotęgowanie sił naszej Ojczyzny, przez zwiększenie wysiłku całego narodu nad realizacją Planu 6-letniego.

Dla uczczenia Święta Pierwszomajowego masy pracujące Polski, z klasą robotniczą na czele podejmują tysiące zobowiązań. Masowo stanęła do Czynu 1-Majowego wsi pracująca. Jej Czyn 1-Majowy to przede wszystkim „Siew Pokoju” i zaciąganie „1 Majowych Wart Pokoju”.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Dziadowie (pow. Gryfice) współzawodniczący w „Siewie Pokoju” podjęli dodatkowe zobowiązania dla uczczenia 1 Maja. Oborowy Antoni Kwapiszewski zobowiązał się uzyskać większą wydajność mleka o 20 proc. i wraz z A. Trukoniem oszklić i wybielić stajnię i oborę spółdzielni w

ciągu 6 dni. Członkowie kół Ligi Kobiet w tej spółdzielni organizują zespół dobrego czytania. Wszyscy członkowie postanowili uporządkować teren gromady, urządzić boisko. W spółdzielni produkcyjnej „Przełom” w gr. Rów spółdzielcy postanowili usprawnić i zakontraktować ponad plan 2 ha ziemi kawa bez zaliczenia sobię dniówek obrachunkowych.

W PGR Chlebówek robotnicy i robotnice rolne postanowili uczcić Pierwszomajowe Święto dodatkową pracą, aże by przyczynić się do wzmocnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i silniejszego scentamentowania frontu narodowego walki o pokój i Plan 6-letni.

Czyn 1-Majowy podjęli traktorzyści POM w Ślawnie. Dębnie, Zieloniewie i innych ośrodkach, zobowiązując się do przedterminowego przeprowadzenia tegorocznych kampanii rolnych, zaoszczędzenia paliwa, zlikwidowania przestojów, wyszkolenia pomocników traktorzystów itp.

Do czynu na cześć 1 Maja stanęły również załogi PGR. Wiele z podjętych zobowiązań zostało już wykonanych.

Z wielkim entuzjazmem całym narodem, a w tym — pracującą chłopstwo — przekuwa w czyn liczy zobowiązań 1-majowych. Zobowiązaniami 1-majowymi chłopcy dokumentują swoją gotowość wzmocnienia wysiłków dla wzmocnienia naszego państwa ludowego. W Czynie 1-Majowym wsi pracującej przebiega głębokie zrozumienie, że od terminowego zakończenia siewów, od wysokich plonów, od zabezpieczenia miasto chleba i surowców rolniczych, zależy w poważnej mierze tempo rozwoju naszej gospodarki, tempo budowy podstawa socjalizmu. A spotęgowanie naszej siły gospodarczej — to przecież wzmocnienie światowego obozu pokoju, to cios w imperialistów amerykańsko-hitlerowskich, usiłujących rozpętać nową wojnę światową, to zabezpieczenie niepodległości Polski.

Toteż Czyn 1-Majowy chłopstwa pracującego jest jednocześnie wyrazem jego solidarności z masami pracującymi całego świata, walczącymi o pokój pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i genialnego chorego pokoju — towarzysza Stalina.

Pracujący chłop polski widzi coraz lepiej drogę do dostojnego i kulturalnego życia w socjalistycznej przebudowie wsi. Widzi też coraz jaśniej i wyraźniej, że jego interesy i cele są zgodne z celami klasy robotniczej, że jego droga do brojtu — to droga, którą wskazuje mu Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i współpracujące z nią Zjednoczone Stronnictwo Ludowe. — to droga budowy socjalizmu.

Dlatego Święto 1 Maja uważa za swoje święto. Dlatego w dniu 1 Maja w gromadach i gminach we wszystkich wsiach polskich manifestować będą chłopcy PZPR-owcy, ZSL-owcy i bezpartyjni dumę z owoców swej pracy, swoją miłość do Polski, swą wolę walki o jej niepodległość, walki o pokój i Plan Sześcioletni.

Tegoroczny 1 Maja będzie wspaniałą manifestacją jedności i żwarości narodu polskiego.

K. DRZĄGOWSKI

RADIO	
Wiadomości:	5.05, 6, 7, 7.35, 12.04, 17, 20, 23.
13.50 „Rok na wsi”,	14.30
Audycja szkolna.	14.50 Muzyka.
15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych.	15.50 Koncert.
16.20 Dzień mlk Pomorza Szczecińskiego.	16.30 Muzyka rozrywkowa w wyk. ork. PR.
17.15 Koncert.	17.45 Zobowiązania 1-Majowe.
18.00 Portu nie opuszczaj.	18.15 Muzyka.
18.30 Korespondent piszą.	18.45 Muzyka.
18.50 Informacje dla rybaków.	19.00 Wszelnicza Radiowa.
19.20 Koncert.	19.55 Komunikat zalewowy.
20.20 Z frontu 1-Majowych zobowiązań.	21.30 Muzyka.
22.00 Nowości poetyckie.	22.15 Festiwal Muzyki Polskiej.
23.10 Od wola do orkiestry.	0.01 Komunikat MUR.
0.05 Koniec audycji.	

Szczecińskie Zakłady Graficzne  
Nr zam. 1673 — 19.4.51 — A-2-1006

## Działacze sportowi wzięli masowy udział w Biegach Narodowych teraz kolej na członków kół przy zakładach pracy

W środę na stadionie Stali odbył się masowy start do Biegów Narodowych, w którym wzięło udział około 100 działaczy sportowych: pracowników WKKF, sędziów lekko-atletycznych, instruktorów sportowych i zawodników wy czynowych, którzy nie mogli startować w niedzielę. Wymagane minima uzyskało ponad 90 proc. startujących.

Komendę nad zawodnikami objął trener Wachalowski. „...na miejsca, gotowi... hop! Szybki ruch chorągiewki i kilkadziesiąt osób rusza ze startu. Trasa nie jest łatwa, toteż wielu biegaczy z westchnieniem ulgi „wpada” na stadion. Jeszcze jedno okrążenie i... meta.

Po skończonym biegu, wszyscy z ożywieniem opowiadają o swych wrażeniach z biegu. — „Minimum wynosi 4 min., a ja przebiegłem ten dystans

w 3.40 min.” — stwierdza z zadowoleniem tow. Kropicki. Obok o. Maruszek żali się na... swoje 50 lat — „Jednak... „pięćdziesiątka”... robi swoje” — mówi, przerywanym ze zmęczenia głosem.

Trener Wachalowski promienieje z radością. — „Sprawdziła się nasza koncepcja — mówi on — aby zrzeczenia w dodatkowym terminie organizowały biegi dla poszczególnych kół. W tak or ganizowanych biegach udział

na pewno będzie nie mniej liczny jak dzisiejszy.

Jak wiadomo, WKKF w Szczecinie przedłużył termin przeprowadzenia Biegów Narodowych do 28 kwietnia. Przez ten czas wszystkie zrzeszenia winny codziennie organizować biegi dla członków swych kół. Dla dobrej organizacji członkowie wszystkich kół sportowych wezmą gremialny udział w biegach. Musimy pamiętać, że wykonanie planu w zakresie zdobywania odznak SPO jest uzależnione przede wszystkim od odpowiedzialnej liczby uczestników Biegów Narodowych. Im większa liczba startujących — tym większa gwarancja, że plan SPO zostanie wykonany.



ALEKSANDER CZAKOWSKI

Str. 217

Na nabrzeżu stali ludzie — wyobraźcie sobie, Olgo, byli tu nie tylko nasi ludzie radziecy, lecz również rybacy japońscy! Dowiedzieli się jakimś cudem, że przyjeżdżamy na wyspę, i wyszli na nasze spotkanie.

Wysiedliśmy na nabrzeże. Mokre deski, małe domki japońskie, ciągnące się bez końca wzgórza porośnięte czymś w rodzaju drzewek czy krzewów, a nad tym wszystkim szare niebo — oto co ujrzeliśmy.

Wraz z przybyłym na nasze spotkanie oficerem straży granicznej (tak się ucieszył z przyjazdu nowej grupy ludzi radzieckich, że nawet nie od razu sprawdził nasze dokumenty) postanowiliśmy natychmiast zwiedzić wyspę, gdy nagle zaczął padać tak silny i zimny deszcz, że zapragnęliśmy znaleźć się czym prędzej pod dachem.

Zaprowadzono mnie do miniaturowego domku nad brzegiem oceanu, oficer zaś zajął się ulokowaniem pozostałych towarzyszy. Powiedział, że wróci najwyżej za godzinę w towarzystwie przedstawiciela administracji cywilnej, który dokądś wyjechał i który poinformuje mnie szczegółowo o wszystkim, co się dzieje na wyspie.

Wyjąłem mapę z walizki, by na niej odznaczyć, jak to mówią wojskowi, „miejsce postoju”. Na północy ciągnie się do samej Kamczatki łańcuch gór Kurylskich. Tuż obok, o jakieś trzydzieści mil na południe leży Japonia, Hokkaido, kraj obcy, do niedawno wrogi.

Tutaj właśnie będziemy mieszkac i pracować.

W takiej chwili, Olgo, bardzo cięży samotność, a moi towarzysze odeszli. Postanowiłem więc pisać do was, tym bardziej, że umawialiśmy się przecież — co prawda żartem.

No, co u was słychać? Czy nie macie zamiaru uciekać z Sachalinu? Mój adres: obwód sachaliński, rejon niemiecko-kurylski, rejonowy komitet WKP(b), Włodzimierz Michajłowicz Astachow. Wprawdzie komitetu rejonowego jeszcze nie ma, ale gdy list wasz nadejdzie, będzie już. Na razie nie mam o czym pisać, jestem na Wyspach Kurylskich czterdzieści dni, czterdzieści pięć minut.

Łącząc uścisk dłoni

Astachow”.

Przeczytawszy list Olga bezwiednie zaczęła go czytać znowu i przeczytała raz jeszcze do końca.

Następnie położyła list na nocnym stoliku i rozbięrajac

Str. 218

U NAS JUŻ ŚWITA

się wciąż na niego patrzyła. „Czy nie macie zamiaru uciekać z Sachalinu? — powtórzyła w duchu pytanie Astachowa i uśmiechnęła się. — Nie, zdaje się, że nie mam zamiaru”.

Rozebrawszy się Olga zamknęła oczy: była bardzo zmęczona. Natychmiast stanęła jej przed oczyma twarz Astachowa. „Dlaczego myślę o nim tak często? — zastanawiała się. — Widzieliśmy się przecież zaledwie raz w życiu i list jest chyba całkiem zwykły... „Łącząc uścisk dłoni, Astachow”... Kiedysmy się poznali, bylam zupełnie inna. Bylam taka zmieszana, tak głupio wtedy wyglądałam „Mamusina córka”... I patrzcie, mimo to napisał”.

Uśmiechając się z radości, która przepelniała jej serce, Olga wyjęła zeszyt, wyrwała z niego kilka kartek i zaczęła pisać odpowiedź...

„Witajcie, towarzyszu Astachow!” — napisała Olga i natychmiast przerwała. Po chwili zastanowienia wzięła inną kartkę i napisała stanowczym charakterem pisma: „Witajcie, Wołodzia!”

Rejonowy wydział zdrowia powierzył Oldze jeszcze dwie funkcje. Pełniła teraz obowiązki inspektora sanitarnego i przewodniczącej komisji kwalifikacyjno-lekarskiej. Gdy Olga zgadzała się na pełnienie tej drugiej funkcji, nie wyobrażała sobie, że będzie ona taka trudna.

Pierwszego dnia jej urzędowania do komisji kwalifikacyjnej zgłosił się rumiany dryblas w wieku około trzydziestu pięciu lat. Uskarżał się, że widok morza wprowadza go w stan psychicznej depresji. Dochodzi do tego, że chwilami chce się targnąć na swoje życie. Nigdy nie przypuszczał, że ma takie słabe nerwy.

Olga uważnie zbadała pacjenta. Doszła do wniosku, że nie robi wrażenia chorego. Wiedziała jednakże, że nie wszystkie choroby nerwowe mają oznaki obiektywne. Ponadto pacjent z taką szczerością opisywał swoje ciężkie przeżycia, że przez chwilę Olga miała dlań wiele współczucia.

Zapytała, do jakiej pracy się zwerbował. Dryblas odpowiedział że jest technikiem i już od miesiąca pracuje w porcie.

— No, więc cóż, — rzekła Olga, — poprosimy administrację, aby was przeniosła do innej pracy w głąb wyspy.

(d.n.)